

[Stomatologiczne](#)

3 Łódzkie Spotkania Stomatologiczne

W scenerii pokolorowanych jesiennymi barwami lasów, otaczających przejrzyste wody zalewu Słok koło Bełchatowa, z dymiącymi kominami pobliskiej elektrowni w tle – odbyły się trzecie już z kolei Łódzkie Spotkania Stomatologiczne (ŁSS). Hotel „Wodnik”, dysponujący obszernym zapleczem konferencyjnym, stanowił doskonałą bazę dla tej dorocznej, trwającej trzy dni, konferencji, na którą zjeżdżają licznie lekarze dentyści z całego kraju.

Okazuje się, że chociaż spotkania mają w tytule przymiotnik „łódzkie”, a ich organizatorem jest Komisja Stomatologiczna Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, nie są tylko lokalnym wydarzeniem dentystycznym. W tym roku przyjechało do Słoka około trzysta pięćdziesiąt osób, kursantów oraz zaproszonych gości, nie tylko stomatologów, ale również lekarzy – liczba rekordowa! A wszystko za sprawą atmosfery, jaka towarzyszy tej imprezie, która – choć jest jeszcze bardzo „młoda” – obrosła już tradycjami.

Te tradycje polegają m.in. na tym, że „dawka” wykładów, prowadzonych przez wybitnych prelegentów, jest tu wyjątkowo duża i prezentująca wysoki poziom merytoryczny – to po pierwsze. Po drugie – że po wyczerpujących zajęciach, organizatorzy proponują wiele atrakcji kulinarno-artystyczno-towarzyskich, podczas których dokonuje się pełna integracja uczestników. Wreszcie po trzecie – że w tej integracji szkoleniowo-koleżeńskiej, obok lekarzy dentyistów w średnim i dojrzałym wieku, bierze udział liczne grono bardzo młodych stomatologów, którzy spotkaniom narzucają wręcz młodzieżowy charakter.

A jeśli już o tradycjach ŁSS mowa, to – zanim przejdziemy do opisu kolejno następujących po sobie zdarzeń w czasie bełchatowskiej konferencji – dodajmy jeszcze, że główny ich inicjator, przewodniczący naszej izbowej Komisji Stomatologicznej – Lesław Jacek Pypeć, zwyczajowo dobiera ubiór, w jakim wita uczestników i gości na inauguracji spotkania, zgodnie z miejscem, w którym się one odbywają. Tym razem założył... galowy mundur górniczego sztygara, wypożyczony z Kopalni Bełchatów, wzbudzając aplauz zgromadzonych na sali, zwłaszcza jej piękniejszej większości.

Otwierając konferencję, doktor Pypeć powitał najpierw Macieja Hamankiewicza, prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej, a także – co zrozumiałe – wiceprezes Annę Lellę, przewodniczącą Naczelnej Komisji Stomatologicznej, wraz z towarzyszącym jej całym

składem tego gremium. NKS obradowała w Hotelu „Wodnik” tuż przed rozpoczęciem szkolenia – decyzja o organizacji tego posiedzenia była dla łódzkiej Izby oraz jej Komisji Stomatologicznej wyróżnieniem za inicjatywę i pracę na rzecz środowiska.

W otwarciu konferencji uczestniczyli i zostali oficjalnie powitani: prezes ORL w Łodzi – Grzegorz Mazur oraz wiceprezes – Grzegorz Krzyżanowski, a także Halina Kotus – dyrektor Biura OIL, ponadto Piotr Rapiejko, prezes Wojskowej Izby Lekarskiej. Szczególnie serdecznie powitano Jerzego Dmytryszyna i Igora Styczaka – lekarzy dentystów, przedstawicieli Stowarzyszenia Polskich Lekarzy we Lwowie, których obdarowano prezentami, ufundowanymi przez NIL oraz łódzką OIL, w postaci polskich wydawnictw o tematyce stomatologicznej.

Kończąc ceremonię otwarcia, doktor Pypeć powitał wszystkich jej uczestników i przekazał im – staropolskim zwyczajem – specjalnie upieczony na tę okazję, ogromny i pachnący jeszcze świeżością... bochen chleba (wraz z solą). Bochen pokrojono i każdy mógł się nim w kularach poczęstować. Smakował wyśmienicie!

•••

Zanim rozpoczęła się część naukowo-szkoleniowa spotkania (omawiamy ją odrębnie), salę wypełniła jeszcze mocna dawka humoru. Doktor Pypeć wszystkim członkom „swojej” Komisji, w geście podziękowania, wręczył jedyne w swoim rodzaju, imienne (opatrzone imieniem i nazwiskiem) znaczki z logo Łódź, wizerunkiem siedziby naszej Izby oraz napisem: „Miasto stomatologicznego człowieka”. Nie da się ich – jak powiedział – ani nikomu darować, ani sprzedać.

Znaczek otrzymali ponadto: doktor Mazur – prezes ORL, honorowy członek Komisji Stomatologicznej, który uczestniczył od początku VI kadencji samorządu we wszystkich (z wyjątkiem jednego) jej posiedzeniach, a także doktor Lella, która jako wiceprezes NRL ds. stomatologii członkom łódzkiej Komisji „towarzyszy zawsze... duchem”. G. Mazur otrzymał na pamiątkę również styropianową, prawie metrowej wysokości cyfrę „trzy”, z napisem Łódzkie Spotkania Stomatologiczne, na ramieniu której został ustawiony kubek z kompletem narzędzi dentystycznych.

Znalazły się również symboliczne prezenty dla doktora Pypcia od członków „jego” Komisji, które wywołały... wręcz salwy śmiechu. Jeden przybrał postać czarnej czapeczki z daszkiem (którą obdarowany natychmiast założył na głowę), z posadowioną na niej lalką Barbi; było to nawiązanie do jego wykładu – niespodzianki pt. „Erotyka ust”, wygłoszonego na poprzednim spotkaniu. Drugi to był plakat-fotografia, z napisem

„Dentysta z podejściem”; pokazuje ona pacjenta z rozdziawioną buzią i pochylonego nad nim lekarza, który do lusterka laryngologicznego ma przyczepioną taką samą laleczkę.

Przyszędł – oczywiście – również czas na okolicznościowe wystąpienia gości; z zaproszenia na środek sali skorzystali kolejno prezes Hamankiewicz, prezes Mazur i wiceprezes Lella. Z uwagi na szczupłość łamów „Panaceum”, zacytujemy tylko „wyimek” z krótkiej wypowiedzi tego pierwszego, który już na wstępie, gratulując później pomysłu na scenariusz imprezy, stwierdził: „Cały czas patrzę i słucham, a ze zdumienia i zachwytu... – mówę mi odebrało!” I niech te słowa starczą za cały komentarz do opisanej imprezy.

•••

Po zakończeniu części wykładowej w pierwszym dniu spotkania, jego uczestnicy wzięli udział w uroczystej kolacji, którą doktor Pypeć rozpoczął od życzeń udanej zabawy i zacieśniania więzów towarzyskich. Muzyczną oprawę imprezy zapewnił zespół, który „serwował” głównie przeboje z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. Żywa, rytmiczna muzyka szybko zachęciła do gorących tańców, które trwały do późnej nocy. Jeszcze więcej atrakcji czekało na zebranych w drugim dniu spotkania. Niecierpliwie oczekiwaną niespodzianką wieczoru okazał się być występ kabaretu „Młodych Panów”, którzy przez ponad godzinę bawili publiczność, doprowadzając wszystkich do niekontrolowanych ataków śmiechu. Chyba jednym z najbardziej zabawnych i jednocześnie adekwatnym do sytuacji okazał się być skecz o leczeniu stomatologicznym. Okazało się przy tym, że żona jednego z artystów jest... lekarką dentystką. Wieczór zakończył się przyjęciem na świeżym powietrzu, gdzie czekały na wszystkich różnorodne potrawy z dziczyzny, jako że wielu lekarzy i lekarzy dentystów – jak się okazuje – jest zapalonymi myśliwymi.

Nina Smoleń

fot. A. Paradowska, P. Proc

Komitet Organizacyjny Konferencji przewodniczący – Lesław Jacek Pypeć,
członkowie – Małgorzata Lindorf, Irena Elerowska, Edyta Szubert-Nowosielecka, Agnieszka Przybyłek, Dorota Konopka, Małgorzata Filipowska, Emilia Mazur, Agnieszka Skrzypczyk, Wojciech Szafraniec, Krzysztof Walczykowski, Maciej Sobótka i Michał Zając.

Sponsorami III ŁSS były firmy: VOCO – the dentalis, TAX CARE, MIP, ATZ FARMONT Poland, ReDee, Blend-a-med – Oral B, Nordyński, Mir-Dental, Lili, Johnson&Johnson, Jenerix.

Wszystkim serdecznie dziękujemy!